NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VII. Kraków, piątek 18 kwietnia 1924 Nr. 91.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszcz... Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać ... administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi ... e.
Redakcya rękopisów nie zwr... wiada.
Redaktor ... dnie.

Cena Nru Mp. 250.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 5800000 kwrt. 17400000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 6000000 kwrt. 18000000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 7000000 kwrt. 21000000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 12000000 kwrt. 36000000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo zlp. 0·10, wiersz milimetr. 1-szp. zlp. 0·10. Nadesłane zlp. 0·30. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście zlp. 0·40. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie zlp. 0·50. Gratulacye zlp. 3. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe.
Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicze się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty.

Dziś i jutro ostatnie dwa dni dla reklamacyi prawa wyborczego do kahału! Kto termin ten spóźni, nie będzie miał prawą wyborczego.

Założenie Banku Polskiego.

(sn) Dzień 15 kwietnia 1924 będzie datą historyczną w dziejach odrodzonej Polski. Jednym z najwybitniejszych symbolów państwa niezależnego jest wszakże własna waluta a tej nie mieliśmy właściwie dotychczas. Marka, która ją dotychczas u nas zastępowała, przejęta została po jednem z państw rozbiorowych a klątwą obcości zaciężyła na niej fatalnie, spychając ją nieledwie do fikcyi pieniądza. Szybciej niż ogólnie myślano zdecydował się rząd odjąć jej funkcye waluty ustawowej, pozostawiając ją tylko jeszcze przez 2 miesiace przy życiu. Po upływie tego czasu jedyną legalną walutą będzie złoty, który prawnie narodził się onegdaj na Walnem Zgromadzeniu akcyonaryuszy Banku Polskiego a faktycznie ujrzy światło dzienne za 2 tygodnie.

U kolebki złotego wygłosił prawdziwy jego twórca uroczyste przemówienie, w którem skreślił warunki jego powstania i zadania na przyszłość. P. Grabski stwierdził przedewszystkiem konieczne ufundowanie nowej waluty, zabezpieczające ją od spadku. Skarb Państwa rozporządza bowiem obecnie 1) funduszem Skarbu Narodowego, na który złożyło się 82 miliony franków złotych w złocie oraz 30 milionów franków złotych w srebrze, razem 112 milionów; 2) Kapitałem akcyjnym Banku Polskiego w sumie 99 milionów franków złotych, wpłaconych już prawie całkowicie. 3) Zapasem walut obcych w PKKP w wysokości 80 kilka milionów franków złotych. 4) Pożyczką zagraniczną zaciągniętą we Włoszech, z której rząd dysponować będzie mógł, jako rezerwą, sumą około 60 milionów franków złotych. Razem reprezentuje to sumę 360 milionów franków złotych, czyli sumę zgórą trzykrotnie przewyższającą kapitał akcyjny Banku Polskiego. „Jest to zdobycz w dwóch trzecich ostatnich dwóch miesięcy, a nawet w znacznej mierze zdobycz ostatniego miesiąca. Jest to wynik harmonijnej współpracy rządu ze społeczeństwem".

Słusznie określił też p. Grabski znaczenie moralne założenia Banku Polskiego i jego zasadniczą linię wytyczną, stwierdzając, że „Bank Polski, który powstał jako rezultat tego wysiłku, ma przynieść korzyść wszystkim w Polsce. Fakt powstania Banku Polskiego pogodzi wielu z tem, że Państwo Polskie jest i będzie, że podstawy jego istnienia są trwałe i nie łatwo dadzą się zachwiać".

Bliższe informacye w kwestyi przeprowadzenia subskrypcyi podał p. Chrzanowski w imieniu komitetu organizacyjnego. Okazuje się, że ilość akcyonaryuszy wynosi około 52,000, z czego około 7,000 z prawem głosu, reszta zaś bez prawa głosu. Ogólna ilość podpisanych akcyi, zarejestrowanych w Komitecie, wynosi 820.760, resztę, tj. 179.240 przejęło Ministerstwo skarbu, które odstępuje pewną część Związkowi Przemysłowców Górniczo-Hutniczych w Katowicach, pozostałą zaś rezerwuje dla siebie oraz urzędników państwowych.

Z pośród zapisanych akcyi opłacono całkowicie 451.788 sztuk, zaś 548.212 sztuk częścio-

go, narazie conajmniej w 40 proc.

Na poczet zapisów wpłacono: walutami 18,549.619.65, złotem przez akcyonaryuszów z 5,593,501'65, złotem przez Min. Skarbu z 43,924,000'—, razem z 68.067,120'75, czyli wniesiono razem przeszło 60 proc. kapitału akcyjnego.

Podział terytoryalny zapisów wykazuje, iż 69.8 proc. zapisano w b. zaborze rosyjskim, 18.8 proc. w b. zaborze pruskim i 11.4 proc. w b. zaborze austryackim. Przy wyciąganiu wniosków z powyższej statystyki należy pamiętać, że dużo zapisów przeszło przez centrale warszawskie przedsiębiorstw, chociaż terenem ich działalności jest Poznańskie lub Małopolska.

Podział akcyonaryuszów podług zawodów nie jest jeszcze ścisły, jednakże daje już duży materyał oryentacyjny. Podług dotychczasowych zestawień przypada na: banki 16.7 proc kapitału, przemysł (łącznie z przemysłem roln. lecz bez Górn. Związku Górn.-Hutn.) 32'5 procent, handel 5'1 proc., rolnictwo (łącznie z Syndykatami Rolniczemi) 8'3 proc., miasta i gminy 1'2 proc., innych 10'9 proc, razem akcyonaryuszów z prawem głosu 74'7 proc. kapitału. Na akcyonaryuszów bez prawa głosu przypada 7'3 proc. kapitału, a na zapisy w Min. Skarbu 18'0 proc. kapitału.

Niesłety Walne Zgromadzenie nie odbyło się bez przykrego dysonansu. Jak wiadomo Zjednoczone Organizacye Gospodarcze, za któremi ukrywa się t. zw. Lewiatan, zgłosiło listy członków Rady Nadzorczej, ich zastępców oraz Komisyi rewizyjnej odmienne nieco od list Komitetu Organizacyjnego, ułożonych w porozumieniu z rządem, i listy swoje istotnie na zgromadzeniu przeprowadziło. (Nawiasem zaznaczamy, że żadna z tych list nie proponowała ani jednego członka Żyda, mimo znacznego udziału ludności żydowskiej w subskrypcyi).

Sam fakt zgłoszenia dwu odmiennych list był już przykry, jednakże wykonanie przez rząd prawa veta robi — zupełnie niezależnie od kwestyj osobistych — wrażenie jeszcze bardziej ujemne, gdyż może poderwać autorytet moralny władz nowopowstającego Banku. Przez wykonanie tego prawa veta, o czem jako o fakcie dokonanym doniosła Polska Agencya Telegraficzna, wytwarza się zresztą sytuacya trochę skomplikowana. Rząd założył mianowicie veto przeciw wyborowi p. Fudakowskiego, prezesa organizacyj rolniczych (wybranego w miejsce kooperatysty Mielczarskiego), oraz przeciw wyborom wszystkich trzech zastępców członków Rady Nadzorczej. Otóż art. 26 statutu Banku Polskiego postanawia, że

„Ministrowi skarbu w ciągu 3 dni po dokonaniu wyborów przysługuje prawo założenia sprzeciwu przeciwko wyborowi któregokolwiek z członków Rady lub zastępców".

(Przeciw wyborowi Komisyi Rewizyjnej nie przysługuje rządowi wedle statutu prawo veta).

Art. 25. statutu postanawia zaś:

„W razie ustąpienia członka Rady przed terminem, albo z powodu sprzeciwu Ministra skarbu (art. 26) wchodzi ten zastępca, który otrzymał najwięcej głosów"...

Wskutek założenia veta przeciw wyborowi wszystkich 3 zastępców, nie może więc żaden z nich wstąpić w miejsce p. Fudakowskiego, tak, iż Rada Nadzorcza jest obecnie zdekompletowana. Ponowne wybory nie mogą się zaś odbyć wcześniej, jak conajmniej 3 tygodnie po ogłoszeniu zwołania Walnego Zgromadzenia w „Monitorze Polskim" (art. 15).

Wprawdzie zdekompletowanie Rady Nad-Nadzorczej nie opóźni mimo to rozpoczęcia czynności Banku Polskiego, gdyż według art. 31 do ważności jej uchwał wystarcza obecność 7 członków, niemniej jednak koniecznem jest ponowne zwołanie Walnego Zgromadzenia celem wyboru jednego członka Rady Nadzorczej oraz trzech zastępców, a cały ten epizod nie może wywrzeć korzystnego wrażenia jako dowód zakulisowych walk o naczelne stanowiska w Banku Polskim.

Trudno obronić się przed wrażeniem, że pewien takt polityczny i nieco większa zręczność organizatorów Banku mogła z łatwością uchronić pierwsze chwile nowej waluty polskiej od tego przykrego dysonansu. Mamy nadzieję, że się będzie to dla niej złowróżebne omen.

Złe wrażenie wyborów władz Banku Polskiego.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Wśród szerokich sfer społeczeństwa żydowskiego wywołały wybory władz Banku Polskiego wrażenie nader ujemne, wobec faktu, że rząd zupełnie pominął w swej liście przedstawicieli ludności żydowskiej, która tak wydatnie przyczyniła się do ugruntowania sukcesu sanacyi skarbu.

Ogółem spotkało się stanowisko rządu wobec wyborów do rady nadzorczej Banku z ostrą krytyką sfer gospodarczych, przedewszystkiem ziemiańskich.

„Rzeczpospolita" i „Dzień Polski" wskazują, że za listą rządową oddało głos 5000 akcyonaryuszy, podczas gdy za listą organizacyi gospodarczych głosowało 16.000 akcyonaryuszy.

Szczególnie złe wrażenie wywarło zakwestyonowanie przez rząd wyboru p. Fudakowskiego na rzecz p. Mielczarskiego, który jest szczególnie wysuwany przez koła t. zw. nowobelwederskie. W związku z tem mówią o możliwości ustąpienia szeregu osób wybranych do rady nadzorczej.

Rząd a mniejszości narodowe.

List klubu posłów i senatorów przy T. Z. R. N. do premiera.

Sin Warszawa. (Telefonem). Klub posłów i senatorów żydowskich przy Tymcz. Żyd. Radzie Narodowej przesłał premierowi Grabskiemu następujące pismo:

Panie Prezesie!

Wobec pogłosek o pracach przygotowawczych rządu celem uregulowania sprawy mniejszości narodowych mamy zaszczyt przesłać Panu Prezesowi odpis interpelacyi wniesionej przez nas po raz trzeci jeszcze dnia 10 listopada 1923 do p. prezydenta ministrów, na którą to interpelacyę dotąd nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Interpelacya zwracała się do rządu z zapytaniem, czy rząd ma zamiar przystąpić do realizacyi traktatu wersalskiego. Po raz pierwszy wnieśliśmy ją dnia 21 stycznia 1921, przyczem interpelacya pozostała bez odpowiedzi. Po raz drugi wniesiona została 11 lipca 1922, zaś dnia 29 sierpnia tegoż roku odpowiedział rząd, że jeszcze nie zdążył zebrać odpowiednich materyałów (czy też informacyi o własnych zamiarach). Wreszcie przed 14 miesiącami interpelacya została wniesiona po raz 3 a odpowiedź dotąd nie nadeszła.

W związku z wspomnianemi pogłoskami mamy zaszczyt prosić pana prezesa o przejrzenie naszej interpelacyi zawierającej obfity materyał informacyjny, dotyczący niewykonywania odnośnych przepisów o mniejszościach narodowych oraz o łaskawe wydanie polecenia, by wreszcie po 3 latach nadesłano nam odpowiedź.

Jednocześnie wyrażamy zdziwienie, że, jak podaje prasa, rząd utworzył specyalny komitet doradczy w sprawie mniejszości, przyczem rząd nie porozumiał się z reprezentacyą parlamentarną społeczeństwa żydowskiego. Natomiast zaprasza się do wspomnianego komitetu ludzi, których prócz nazwiska nic z żydostwem nie łączy.

Premiera opery żyd. w Warszawie nie doszła do skutku.

Sin Warszawa, (Telefonem). We wtorek miało się odbyć w Warszawie uroczyste inauguracyjne przedstawienie opery żydowskiej. Bilety były od szeregu dni już wysprzedane. Na kilka godzin przed premierą zjawiła się w sali teatru „Nowego", gdzie miało się odbyć przedstawienie komisya budowlana, wyznaczona przez komisaryat rządu m. Warszawy, która miała za zadnie „zbadać" stan bezpieczeństwa budynku. Żadnych usterek nie znaleziono ani na widowni ani na scenie. (Sala teatru Nowego służy obecnie za kino, dawniej dawano tam operetkę) Komisya nie zadowolniła się tym wynikiem „badania" i wspinała się aż na strych budynku. Tutaj delegat straży pożarnej, zasiadający w komisyi zawołał nagle: „Powoli, sufit się wali lada chwila". Pod wpływem tej niespodziewanej uwagi cała komisya „orzekła" jednogłośnie, że sufit może się zapaść „lada chwila", poczem budyeek teatralny został opieczętowany.

Ciekawe tylko, dlaczego zauważono „katastrofalny" stan budynku teatralnego właśnie w dzień premiery długo i z ogromnem zainteresowaniem wyczekiwanej żydowskiej opery kameralnej, wystawianej pod świetną reżyseryą Hermana, a dlaczego nie stało się to o kilka dni przedtem.

To rzeczywiście pozostanie dla nas zagadką pomijając już fakt, że szkody materyalne towarzystwa, które organizowało przedstawienie operowe są bardzo znaczne.

Wielkie trzęsienie ziemi w Szwajcaryi i Chile.

Paryż. 16 4. PAT. Obserwatorya całego świata zanotowały w dniu wczorajszym bardzo silne seismiczne trzęsienie ziemi. Obserwatoryum w Medyolanie zanotowało 50 wstrząśnień. Dwa inne wstrząśnienia zostały zarejestrowane przez wszystkie obserwatorya w Szwajcaryi. Aparaty seismograficzne w Bronwich zanotowały trzęsienie ziemi silniejsze od trzęsienia, jakie miało miejsce we wrześniu ubiegłego roku w Japonii.

Zurych. PAT. Szwajcarska Agencya Telegraficzna: Dziś odczuto w całej Szwajcaryi trzęsienie ziemi. Pierwsze wstrząśnienie nastąpiło o godz. 13.48 53 sek.

Santiago de Chile. PAT. Odczuto tutaj trzęsienie ziemi.

Medyolan. PAT. Tel. Comp. Dnia 15 kwietnia br. o godz. 13.45 odczuto w Medyolanie silne trzęsienie ziemi, które wywołało wśród ludności panikę.

Berlin, 16. 4 PAT. Ze Szwajcaryi donoszą następujące szczegóły o trzęsieniu ziemi. W Genewie i Zurychu odczuto trzęsienie ziemi w czasie między godz. 1'46 a 1'48. Ustalono że ognisko trzęsienia ziemi znajdowało się w kantonie Wallis. Trzęsienie to spowodowało znaczne uszkodzenia budynków w miejscowościach Visp Zermatt Brig. Jest to najsilniejsze w ciągu ostatnich 30 lat trzęsienie ziemi.

Rozłam w P. P. S.

Sin Warszawa. (Telefonem). Od dłuższego czasu panuje wśród obozu socyalistycznego na Kresach wielkie niezadowolenie z polityki prowadzonej przez kierownictwo partyi PPS. Dobitnym wyrazem tego niezadowolenia jest oderwanie się organizacyi PPS. na wileńszczyźnie od centrali i utworzenie nowej organizacyi p. n. „Praca".

Kredyt Włoch dla Jugosławii.

Rzym, PAT. Dzienniki donoszą z Białogrodu, że Jugosławia otrzymała we Włoszech kredyt w wysokości 600 milionów celem stabilizacyi waluty jugosłowiańskiej.

Imigracya i giełda.

Waszyngton. PAT. Senat przyjął artykuł nowego projektu o imigracyi, przy zastosowaniu którego prawie nikt z obywateli japońskich nie będzie mógł przybyć do Stanów Zjednoczonych. Przyjęcie tego artykułu wywołało dużą zniżkę kursów dewiz japońskich.

Straty podczas katastrofy w Karwinie [illegible].

Praga, 16. 4 PAT. Według dotychczasowych obliczeń, w czasie katastrofy w kopalni w Karwinie zginęło 27 robotników a 10 zostało rannych. Straty materyalne obliczają na 40 milionów koron czeskich.

Jak powstają konflikty międzynarodowe?

Kraków, 17 kwietnia.

Zdarzenie prawie że bez znaczenia na granicy szwajcarsko-włoskiej koło Pontetresa, nad którem możnaby było przejść do porządku dziennego doprowadziło do akcyi dyplomatycznej. Poseł włoski w Bernie zaprotestował oficyalnie w radzie związkowej w imieniu swego rządu przeciw faktowi, że żołnierze szwajcarscy niedaleko granicy włoskiej wznosili okrzyki: „precz z Mussolinim!" i „wyraził przekonanie, że rząd włoski otrzyma zadośćuczynienie od sąsiedniego i zaprzyjaźnionego kraju". W imieniu szwajcarskiej rady związkowej odpowiedział p. Motta, że rząd szwajcarski wdrożył natychmiastowe śledztwo wojskowe. Jeśli się okaże, że żołnierze szwajcarscy zachowali się w wyżej opisany sposób wytoczy się przeciw winnym śledztwo. O rezultacie jego powiadomi się rząd włoski.

W międzyczasie jednak podsyca się w granicznych miasteczkach włoskich sztucznie wzburzenie będące wobec śmiesznego wypadku — jeżeli wogóle coś podobnego się zdarzyło — groteską. I tak we Varese małem miasteczku granicznem obrzucono obelgami burmistrza Pontetresa a włoski oficer z Medyolanu, komendant oddziału faszystów wyzwał telegraficznie komendanta pułku szwajcarskiego na pojedynek. Prasa szwajcarska zajmuje się tą sprawą spokojnie i wyraża nadzieję, że nareszcie ustanie agitacya na granicy szwajcarsko włoskiej i, że układ zaprzyjaźnionych rządów położy kres wrogiej nagonce. Zarządzenia rządu włoskiego przeciwko wtargnięciu faszystów do Pontatresa zostały przez prasę szwajcarską przyjęte z uznaniem, ponieważ następstwa takiego gwałtu byłyby nieobliczalne. Równocześnie dają pisma wyraz nadziei, że wypadek ten powinien być jaknajrychlej zlikwidowany. Granica szwajcarsko-włoska, przecinająca wzdłuż rzeczki Tresa miasteczko Pontetresa jest od owego wypadku silnie strzeżona i zamknięta ze strony włoskiej. Rada związkowa podkreśla w oficyalnym komunikacie, że gotowa jest dać wyjaśnienia o całej sytuacyi, a władzom oddać do dyspozycyi akta śledztwa. Z doniesienia wojskowego sędziego śledczego wynika, że kilku żołnierzy wydało pewne okrzyki, których oficerowie nie dosłyszeli.

Poseł dr. Thon u ambasadora polskiego w St. Zjednoczonych.

Nowy Jork. W poniedziałek dnia 24 marca przebywał dr Thon w Waszyngtonie, gdzie został przyjęty przez posła polskiego dra Wróblewskiego. Ambasador przyjął dra Thona nad wyraz przyjaźnie, a dr Thon wyraził się bardzo serdecznie o konferencyi z drem Wróblewskim.

Nowy Jork. Ubiegłej soboty wieczór zastępywał dr Thon prof. dra Weizmana na wielkiej uroczystości, urządzonej na rzecz Keren Hajessod w Wiliamsburgu. Mowa jego wywarła na zgromadzonych głębokie wrażenie. Zebrani urządzili mówcy wielką owacyę. Sukces materyalny był bardzo znaczny. W niedzielę przemawiał dr Thon wspólnie z drem Weizmanem na wielotysięcznem zgromadzeniu, na którem zebrano 25,000 dolarów. Tego samego dnia wieczorem i w dzień następny odbywał dr Thon cały szereg konferencyi w Baltimore. Tamże stworzono z inicyatywy dra Thona komitet dla hebrajskiej organizacyi kulturalnej w Europie wschodniej „Tarbut". Do komitetu wybrano cały szereg wybitnych osobistości, które zobowiązały się złożyć na ten cel 5 tysięcy dolarów.

Nowy Jork. Dr. Thon wrócił niedawno z Chicago, gdzie przemawiał na wielkim mityngu i odbył szereg konferencyi. Przed pobytem w Chicago brał dr Thon udział w konferencyi „Keren Hajessod" w Ohio.

Stanowisko Husseina wobec Palestyny.

(Ziko.). Jak donosi „Doar hajom" wyraził się król Hussein wobec Żyda, który go odwiedził w ten sposób o swoim stosunku do Żydów palestyńskich: „Palestyna jest waszym krajem. Jeśli pragniecie czego, to donieście mi o tem, a wydam rozkaz i wasze życzenia będą spełnione. Tak Arabowie, jakoteż Żydzi są synami Sema. Powinni żyć w harmonii. Tego życzę sobie w interesie kraju.

Kierownictwo Inwest Company dla Palestyny.

(Ziko.). Na jednym ze zgromadzeń w sprawie „Keren Hajessod" oświadczył prof. Weizman, że na czele „Towarzystwa inwestycyjnego" dla Palestyny stanie Mr. Samuel Szamport.

Prezydent Sejmu Rzeszy o pracującej Palestynie.

Wrocław. (ŻAT.) Niedawno odbyło się we Wrocławiu wielkie zgromadzenie, poświęcone pracującej Palestynie. Na zgromadzeniu tem wystąpił z entuzyastycznem przemówieniem prezydent niemieckiego Reichstagu dr. Loebe. „My w zachodniej Europie — mówił prezydent — obserwujemy z podziwem to, co dokonuje się na wschodzie. Stosując zasadę wzajemnej pomocy szuka się tam nowych dróg i wyższych form tworzenia. Z tej przyczyny ma ruch palestyński nietylko wielkie znaczenie dla Żydów, lecz także dla międzynarodowego świata robotniczego. Wspólna praca i wspólna własność w przemyśle i na wielu innych polach pracy w Palestynie są najlepszym dowodem, że w Palestynie urzeczywistnią się prawdziwe idee ludzkości. Żydzi ponownie wykazali, że są pionierami nowej pozytywnej i owocnej pracy.

Z największym zainteresowaniem i głęboką sympatyą patrzymy na tę pracę. Musimy uznać, że mimo prześladowań dali nam Żydzi na wszystkich polach kultury duchowej bardzo wiele i spodziewamy się, że także w Palestynie wskażą nam nową drogę do uzdrowienia życia gospodarczego na całym świecie.

Dalsze pokrzywdzenie Żydów na Litwie.

Kowno. (ŻAT.) Sejm litewski rozpatrywał na jednem z ostatnich posiedzeń budżet departamentu wyznaniowego. Część budżetu, obejmująca pensye duchownych katolickich i ewangelickich została jednomyślnie przyjęta, natomiast pensye rabinów odrzucono. W związku z tą uchwałą sejmową dowiaduje się ŻAT co następuje: Pierwotnie otrzymywali rabini 7 i pół proc. całego budżetu dla duchownych. Później jednak zarzucono ten system i ustanowiono pensyę w kwocie 30 letów miesięcznie (3 dolary). Ministerstwo żydowskie przesłało rządowi listę 170 rabinów. Rząd zatwierdził jednak etat tylko dla 60 rabinów. Razem wynosiły pensye rabinów rocznie 21,000 letów (2160 dolarów), a obecnie i tej sumy nie uchwalono.

Przeciw antysemityzmowi w sądach niemieckich.

Berlin, (ŻAT.) Na wielkiem zgromadzeniu republikanów niemieckich wystąpił dr. Klotz, znany prawnik berliński z wielką mową o ostatnich wyrokach w procesie Hitlera i Zeignera, wskazał on na silną tendencyę antysemicką, panującą w poszczególnych sądach niemieckich.

Mowca wezwał sądy, by w swych wyrokach nie liczyły się z poglądami narodowemi społecznemi czy też religijnemi. Zgromadzenie obdarzyło mówcę wielkim aplauzem.

MARY HAY.

Życzenie.

Z cyklu angielskich bajek dla dorosłych.

Był kiedyś król, który posiadał sto pałaców i tyle złota, że mógłby brukować niem wszystkie drogi swego państwa i wszystkie ulice swej stolicy. Jego skarbiec pełen był szmaragdów, rubinów i szafirów, a artyści z całego państwa pracowali bezustannie nad nowemi arcydziełami, które zdobiły pałace i muzea, parki i ogrody. Posiadał olbrzymie dobrze uzbrojone statki i dużą armię, która składała się z wypróbowanej waleczności wojowników.

Posiadał naturalnie także piękną żonę i siedmioro dorodnych i mądrych dzieci.

Wszyscy myślicie zapewne, że był szczęśliwym królem?

Otóż nie był nim zupełnie, gdyż był ciągle smutny. Myślał sobie nieraz: — Posiadam tyle rzeczy, których ludzie by sobie życzyli, że życzenia nie sprawiają mi już żadnej przyjemności. — A potem znów medytował nad tem, czegoby sobie mógł jeszcze życzyć.

— Życzę sobie, abym królował w sercach mego ludu! — zawołał nareszcie.

— Ależ Wasza Królewska Mość króluje w nich już od dawien dawna! — odrzekli ministrowie.

— Do kroćset piorunów! — zawołał znów król — no to niech tak będzie. Ale życzę sobie, by w mojem królestwie nie było ludzi ubogich! —

Cóż mogło być łatwiejszego, jak urzeczywistnienie tego życzenia?

Sprzedano kilka szmaragdów i rubinów, wybudowano domy i osadzono w nich wszystkich nędzarzy. Tam żyli w dostatku i chwalili króla.

— Doprawdy, Wasza Królewska Mość — mówili ministrowie — niema chyba większego monarchy. Wszyscy, w całem państwie są zupełnie szczęśliwi!

Król zgrzytnął zębami i poszedł na spacer do ogrodu. Był w fatalnym humorze.

— Pragnąłbym, aby moje serce nie było takie złe! — westchnął król.

— Już się stało — odrzekł arcykapłan.

— No tak! — ziewnął król i wrócił do domu.

— Pragnąłbym pisać wiersze — rzekł do królowej.

— Ależ piszesz już najpiękniejsze sonety! — odrzekła ona.

— Chętnie uderzyłbym cię za twoją głupotę — zawołał król, który znów wpadł w najgorszy humor. I uderzył ją, ale nie sprawiło mu to żadnej przyjemności.

Tak było przez długie lata. — Wszystkie życzenia króla spełniały się zawsze, a król był zawsze niezadowolony.

Jednego dnia, król sam wyszedł na spacer. Poszedł daleko w las, gdzie delikatną zieleń bukowych gałęzi ocieniała wąskie ścieżki, gdzie stały młode brzózki i sędziwe brodate jodły, gdzie na ziemi pełno było czerwonych i czarnych jagód, gdzie woda strumyka biegła śpiesznie w dal i szeptała po drodze śliczne melodye nadziei i młodości.

Nareszcie ujrzał brzeg lasu i polankę, pokrytą wysoką trawą i wrzosem. W pustce tej stał mały opuszczony domek, a przed domkiem siedziała stara, zgarbiona kobieta i gorzko płakała.

Król zbliżył się do niej i spytał:

— Co ci dolega biedna kobieto?

— Jestem stara, opuszczona i smutna — odrzekła kobieta — a dzieci moje już nie żyją.

— Pragnąłbym ci pomóc — zawołał król — przyślę ludzi, którzy przyniosą ci podarki i będą cię pielęgnowali!

— Nie możesz mi pomóc! Słońce szczęścia już dla mnie zaszło, a teraz czekam na noc, która przyniesie mi spoczynek!

— Ale ja jestem królem i napełnię dnie twe blaskiem i bogactwem!

— Ty jesteś królem? — spytała kobieta z szyderstwem w głosie — jakże ci mam uwierzyć? Jesteś dobrym panem, dziękuję ci!

— Przysięgam ci, że jestem królem!

— Jeżeli nawet jesteś królem to i tak nie możesz mi oddać szczęścia ani młodości!

— Ale ja sobie tego życzę!

— Życzenia są pustym dźwiękiem, nawet życzenia króla!

— A ja ci pomimo to pokażę, co znaczą życzenia króla — zawołał zirytowany monarcha i wrócił do pałacu.

Następnego dnia przed domkiem smutnej kobiety stanęła złocona karoca otoczona błyszczącymi od złotych wyszyć jeźdźcami. Zabrali ubogą kobietę i przywieźli ją do królewskiego pałacu.

Pomieszczono kobietę w pięknym apartamencie, gdzie przez wysokie lustrzane szyby okien, promienie słońca oświetlały cudne arabeski obić i posadzek i bogate jedwabie zasłon i kobierców. Stoły i krzesła pokryte były rzeźbami, kością słoniową, marmurami i perłami.

Opiekowano się staruszką i wszyscy dworacy kłaniali się jej do samej ziemi.

Kobieta ta spędziła wiele lat w królewskim pałacu, a król odwiedzał ją codziennie i codziennie pytał: — Czy jesteś szczęśliwa?

A kobieta odpowiadała za każdym razem: — Kocham cię, dobry [illegible] tego jestem szczę-

— Żmudna droga, po której kroczą Chalucim w Palestynie, ale też jedyna, na którą powinniśmy wszyscy wstąpić. Ona bowiem jedynie prowadzi do odrodzenia, każda inna, to złudzenie. Bialik.

NA MARGINESIE.

Pociecha na dolegliwości wszelakie.

Poeta Wacław Wolski głęboko odczuł klęskę powodzi, jaka niedawno temu nawiedziła Polskę. Wiadomo — poeta ma wyobraźnię żywszą, serce czulsze aniżeli inni zjadacze chleba, toteż w chwilach elementarnej katastrofy nie składa datku pieniężnego dla powodzian, pogorzelców czy innych nieszczęśliwych, lecz pisze wiersz i posyła go do zaprzyjaźnionej mu politycznie gazety, która płaci za to lepsze lub gorsze honoraryum.

Tak też uczynił i poeta Wacław Wolski. Wstrząśnięty katastrofą powodzi, napisał wiersz p. t. „Dwie powodzie“ i wydrukował go w „Kuryerze Poznańskim“.

Oto wiersz:

„Klęską jest powódź... wylew Wisły, wylew Warty,
Kiedy biednych rodaków domy w wodzie mokną,
Gdy trza im biedną żywność podawać przez okno,
Gdy mur grozi runięciem.. To klęska.. nie żarty!.

Lecz, jak inne zło w Polsce, i ona też minie!..
Powrócą do swych łożysk rzek ojczystych fale...
Gorsza — powódź żydostwa, jak w jakim kahale,
Szerząca się od wieków w lechickiej krainie!..“

W wielkiem nieszczęściu powodzi — „kiedy biednych rodaków domy w wodzie mokną, gdy trza im biedną żywność podawać przez okno“ — pociesza się poeta jedną tylko myślą — i ta myśl dodaje mu sił do zniesienia przygniatającego go bólu — ta myśl utrzymuje go na duchu i pozwala mu z otuchą patrzeć w przyszłość — myśl o gorszej w Polsce powodzi, o powodzi żydostwa...

Tę piękną myśl poety możnaby jednak uogólnić. Dlaczego tylko i akurat w chwilach wylewów wiosennych krzepić się przypomnieniem o żydostwie, a nie także we wszystkich innych, jakiegokolwiekbądź rodzaju, nieszczęściach zbiorowych, a nawet prywatnych?..

W każdej przecież dolegliwości stanowić może znaczną pociechę i ulgę na duszy — przypomnienie sobie, iż jednak jest jeszcze coś gorszego w Polsce, niż to lub owo, mniejsze lub większe nieszczęście czy inne bolesne wydarzenie: — „powódź żydostwa, jak w jakim kahale, szerząca się od wieków w lechickiej krainie“...

Żydostwo polskie stanie się wówczas — generalną pociechą na dolegliwości w Polszcze wszelijakie.. Pepin.

Iliwsza w twym pałacu niż w moim ubogim domku, ale nie mogę zapomnieć pięknych dni mej młodości i tęsknię za swemi umarłemi dziećmi.

— A ja chciałbym, byś była zupełnie szczęśliwa — powtarzał ciągle król. Nie zauważył nawet, że sobie czegoś życzy, tak był zajęty szczęściem biednej, smutnej kobiety.

Nareszcie nadszedł dzień, gdy król już był stary i słaby i miał umrzeć.

Cały kraj pogrążył się w żałobę, gdyż król ten był naprawdę dobrym monarchą.

Stara kobieta przyszła do jego komnaty i stanęła u łoża. Król wyciągnął do niej ręce i rzekł:

— Od tylu lat pragnąłem, byś była szczęśliwa. A teraz, gdy muszę już umrzeć, powiedz mi nareszcie, czy spełniło się moje życzenie? Jak to dawno już sobie niczego nie życzyłem!

— Pragnąc ciągle czyjegoś szczęścia, zapomniałeś o sobie — rzekła stara kobieta i nagle jej pomarszczona twarz stała się świeżą, młodą i piękną jej stare, zesztywniałe ciało nabrało giętkości, jej ciężka brokatelowa suknia opadła na posadzkę i przed królem stanęła, odziana w tęczowe zwoje obłoczków, królowa wróżek!

— O królowo mych snów! — zawołał król — dlaczego nie ukazałaś mi się wcześniej?

— Oto właśnie mój dar dla ciebie, dobry królu! — odrzekła wróżka — że możesz umrzeć z mojem życzeniem na ustach!

I król przymknął powieki i spokojnie zasnął pod tęczowem skrzydłem, pochylonej nad łożem jego wróżki.

Organizacya rolników żydowskich w Małopolsce.

Lwów, w kwietniu.

Przed paru dniami odbyło się we Lwowie w sali Instytutu Technolog. liczne zebranie rolników żydowskich niemal ze wszystkich wschodnich powiatów Małopolski. Obrady zagaił im. Komitetu organizacyjnego Dr. O. Wasser i przedstawił przedewszystkiem cel zebrania, to jest połączenie wszystkich Żydów-rolników tej części kraju w jednolitej organizacyi dla obrony materyalnych i kulturalnych ich interesów a z wyłączeniem jakichkolwiek dążeń politycznych. Mówca wierzy w to, że przy tej wspólnej pracy znowu spotkają się wszyscy rolnicy bez różnicy wyznania. Po wyborze Prezydyum Zjazdu, w skład którego weszli: pp. Dr. Wasser, Dr. Wittlin i L. Maschler, wygłosił Dr. agr. Jan Gerstman referat o celach i zadaniach przyszłej organizacyi. Przedstawił obecne krytyczne położenie rolników, spowodowane wypadkami wojennymi i nieprzyjazną większym warsztatom rolnym polityką gospodarczą rządu. Następnie zabrał głos członek sejmowej komisyi rolnej poseł Dr. Sommerstein, który przedstawił niebezpieczeństwo grożące rolnikom żydowskim i zachęcał zebranych do organizowania się celem uzyskania jednolitego przedstawicielstwa wobec rządu w sprawach dotyczących rolnictwa. Przedstawicielstwo takie uważa mowca za pożądane także dla informowania zastępców sejmowych o potrzebach i krzywdach rolników.

Po przyjęciu statutu wybrano do zarządu pp. dra Jana Gerstmana, Henryka Birnbauma, Leona Szynagla, dra Finklera i Leona Maschlera, do Rady Nadzorczej 12 członków i 6 zastępców.

Nowa organizacya nosi miano „Małopolski Związek Rolników, spółdzielnia z ogran. odpow. we Lwowie“ i rozpoczyna bezzwłocznie swą działalność.

Z bagna antysemickiego.

„Kurjer Poznański“ (Nr. 90) pisze pod tytułem: „Osobliwa spółka“.

Od osoby wiarygodnej otrzymaliśmy z usilną prośbą o zamieszczenie następujące pismo:

„Otrzymałem w tych dniach pismo procesowe z pieczątką o takim napisie:

A. Baruch
M. Chłapowski
ADWOKACI
Poznań, ul. Ślusarska 2
Narożnik ul. Wielkiej.

Adwokat E. Baruch jest oczywiście Żydem, a Interesującem byłoby stwierdzić, kim jest M. Chłapowski, który wszedł do spółki z żydowskim adwokatem. O ile rzeczywiście adwokat M. Chłapowski jest Polakiem, natenczas spółkę tę należałoby napiętnować.

Kim jest p Chłapowski, nie wiem. Nie należy wszakże pomylić go z adwokatem dr Adamem Chłapowskim, który ma kancelaryę przy ulicy Rzeczypospolitej.

Ponieważ Szanowna Redakcya słusznie zwraca baczną uwagę na sprawy żydowskie, pozwalam sobie przesłać te uwagi z usilną prośbą o ich ogłoszenie“.

Tyle nasz informator. Uwagi jego możemy uzupełnić o tyle, iż dnia 27 lutego przybył do naszej redakcyi p. Mieczysław Chłapowski i zawiadomił nas, iż wstąpił z dniem 1 października 1923 roku do spółki z adwokatem A. Baruchem, posiadającym kancelaryę adwokacką w Poznaniu przy ulicy Ślusarskiej 2 od roku 1919. P. M. Chłapowski zapewniał nas, iż uczynił to w tym celu, ażeby przejąć klientelę od Barucha, z którym zawarł spółkę na pół tylko roku, tj. do dnia 31 marca roku 1924. Kilkakrotnie zapytywany przez nas p. Chłapowski, czy rzeczywiście pozostanie w spółce z A. Baruchem jedynie do dnia 31 marca 1924 roku zapewniał z całą stanowczością, że takie jest jego nieodmienne postanowienie, i że tylko pod tym warunkiem wszedł w tę spółkę.

Termin ten upłynął. P. Mieczysław Chłapowski jednak spółki nie rozwiązał. Do dziś dnia przy bramie domu pod l. 2 przy ul. Ślusarskiej widnieje tabliczka z napisem: „A. Baruch i M. Chłapowski adwokaci“.

Tyle „Kurjer Poznański“.

Przyznać trzeba, że solidne to towarzystwo. P. Chłapowski zawiera spółkę z kolegą Żydem, żeby mu zabrać klientów. „Kurjer Poznański“ udziela p. Chłapowskiemu moratoryum do 31 marca, a pan Chłapowski łamie słowo: widocznie nie zdołał jeszcze zabrać wszystkich klientów panu koledze Baruchowi.

Solidną woń czuć z tego bagienka antysemickiego.

W sprawie horendalnych opłat sądowych.

Lwów, w kwietniu.

Pod przewodnictwem prezydenta Izby dra Michała Greka odbyło się dnia 12 bm. Walne Zgromadzenie Izby adwokackiej, którego celem było zajęcie stanowiska wobec rozp. Rady min. z 25 lutego br. normującego nowe, olbrzymie opłaty sądowe oraz wobec nadmiernych wymiarów podatkowych, które dotknęły naszą palestrę w równej mierze, jak inne warstwy pracującej ludności. Udział adwokatów w tem zebraniu był bardzo liczny, duża sala sądu przysięgłych zdołała ledwie pomieścić obecnych. W pierwszej z wymienionych spraw referent Wydziału dr. Steinhardt w rzeczowym, w trafne argumenty obfitującym wywodzie wykazywał już obecnie widoczne, szkodliwe dla ustroju i porządku prawnego skutki nowo wprowadzonych opłat. Obok tego wspomniane rozporządzenie jest zdaniem referenta nieważne, gdyż przekracza granice uprawnień, udzielonych władzy wykonawczej w ustawie z dnia 5 grudnia z. r. Z kolei poseł dr. Sommerstein przedstawił szczegółowo starania, które uczynił na terenie sejmowym celem uchylenia wspomnianego rozporządzenia. Kroki te doprowadziły już do tego rezultatu, że Sejm na ostatniem posiedzeniu przyjął jednomyślnie rezolucyę wzywającą rząd, by do dni 14 wniósł nową ustawę o należytościach sądowych z uwzględnieniem stawek przedwojennych, przeliczonych według partytetu złota. Ze względu na to jednak, że nie jest pewnem, czy Rząd temu wezwaniu uczyni zadość, mówca sam ułożył projekt takiej ustawy. Po zakończeniu tych wywodów przerywanych często oklaskami, przewodniczący wśród

żywych objawów zgody zgromadzonych, wyraził posłowi Sommersteinowi wdzięczność kolegów za wytrwałą i ofiarną działalność rozwiniętą w tej sprawie w interesie ludności i stanu adwokackiego. Po dyskusyi przyjęto jednomyślnie rezolucyę, wzywającą Rząd do uchylenia rozp. z 25 lutego br. jako nieważnego i w skutkach swych dla państwa i społeczeństwa szkodliwego.

KRONIKA.

Kraków, 17 kwietnia.

Od Redakcyi.

W jutrzejszym numerze świątecznym rozpoczynamy druk pracy obecnego premiera angielskiego Ramsay Macdonalda p. t.: „W Palestynie". Praca premiera obejmuje jego osobiste wrażenia z Palestyny i krytyczne uwagi i niechybnie ze względu na stanowisko autora jak i jego przynależność partyjną wywoła zainteresowanie wśród czytelników naszych.

Redakcya.

Stan akcyi wyborczej do kahału krakowskiego.

Do wczoraj w południe około 660 osób zapłaciło zaległy podatek wyznaniowy. Nadto zaledwie 45 osób pominiętych (głównie z I. kuryi) zareklamowało swe prawo wyborcze. W ten sposób ilość wyborców powiększyłaby się o 700 osób.

Płacić podatek zaległy i reklamować prawo wyborcze można jeszcze dziś i jutro przed południem.

Reklamacye z pośród inteligencyi są nadal nieliczne.

—o-o—

— **FERYE ŚWIĄTECZNE W URZĘDACH.** W urzędzie wojewódzkim, starostwach oraz w urzędach podlegających ministerstwu spraw wewnętrznych urzędowanie normalne trwa w piątek do godziny 1 popołudniu, poczem rozpoczyna się we wtorek 22 bm. o zwykłej godzinie.

— **WRĘCZENIE ORDERÓW.** Dnia 16 bm. wojewoda krakowski Kowalikowski w sposób uroczysty i zgodnie z ustalonym ceremoniałem wręczył odznaki krzyża komandorskiego orderu „Odrodzenia Polski" lekarzowi Dr Augustowi Kwaśnickiemu, krzyża oficerskiego artyście malarzowi Piotrowi Stachiewiczowi. Za razem wręczył wojewoda w obecności prezesa dyrekcyi kolei państw. Prachtla-Morawiańskiego odznaki krzyża oficerskiego naczelnikowi parowozowni Juliuszowi Orłowiczowi i odznaki krzyżów kawalerskich: naczelnikowi sekcyi konserwacyi inż. Stan. Kaiserowi, oraz naczelnikowi urzędu ruchu w Tarnowie Waleryanowi Kulikowi.

— **BUDOWY KOLEJOWE.** Jak się dowiadujemy w dniu wczorajszym ministerstwo skarbu wyasygnowało kredyty na budowy kolejowe w okręgu dyrekcyi krakowskiej. Wobec tego podjęte zostaną natychmiast w pierwszym rzędzie roboty około budowy czterech wymijalni na szlaku Kraków—Trzebinia—Mysłowice. Również zarząd techniczny przystąpi do budowy wielkich warsztatów kolejowych w Podgórzu—Płaszowie.

— **ODSZKODOWANIE ZA ZNISZCZONE SZKOŁY.** Wczoraj przedpołudniem odbyło się w magistracie krakowskim posiedzenie komisyi wojskowo-cywilnej dla ustalenia sumy odszkodowania, należnej gminie za zniszczenie gmachów szkolnych przy ulicy Wązkiej i św. Wawrzyńca podczas kilkuletniego zajęcia na szpital wojskowy. Po przesłuchaniu dra Wachtla, komendanta szpitala za czasów austryackich, posiedzenie odroczono dla stwierdzenia okresu czasu, kiedy szkoły w gmachach szkolnych powstały. Następne posiedzenie komisyi odbędzie się dnia 26 bm.

Szef sztabu rumuńskiego i delegacya sowiecka przyjeżdżają dziś do Krakowa.

Przypadkowy równoczesny przyjazd przedstawicieli obu państw

W dniu dzisiejszym przyjeżdża do Krakowa szef sztabu generalnego armii rumuńskiej gen. Florescu w towarzystwie swych adjutantów oraz kilku oficerów z ministerstwa spraw wojsk. w Warszawie. Na cześć generała rumuńskiego odbędzie się dziś wieczorem przyjęcie wydane przez dowódcę OK. krakowskiego.

* * *

Przez kilka ubiegłych dni toczyły się w Warszawie obrady między delegacyą sowiecką a przedstawicielami ministerstwa kolei celem uzgodnienia rozkładu jazdy i wzajemnego tranzytu towarowego. Delegaci sowieccy zjeżdżają dziś do Krakowa i zwiedzą dworce przetokowe oraz zaznajomią się z manipulacyę wydziałów ruchowych dyrekcyi kolei i urzędów ruchu. Delegacyę będzie oprowadzał prezes kolei Prachtel.

Wzrost drożyzny w Krakowie.

Komisya lokalna dla badania wzrostu kosztów utrzymania w Krakowie złożona z przedstawicieli rządu, organizacyi przemysłowców i organizacyi robotników na posiedzeniu swem w dniu wczorajszym ustaliła, że w pierwszej połowie miesiąca kwietnia w porównaniu z drugą połową marca, koszta utrzymania rodziny pracowniczej złożonej z 4-ech osób zwiększyły się o 1'26 procent.

— **ZMIANY PERSONALNE W MAGISTRACIE.** Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie ma nastąpić szereg zmian w składzie personalnym wyższych urzędników magistratu. Dyrektor magistratu p. Gordyński podał się na emeryturę z powodu pełnego wysłużenia lat, a nadto kilku nadradców magistratu. Do czasu obsadzenia stanowiska dyrektora magistratu zajmować się będą sprawami personalnemi wiceprezydenci Rolle i Wielgus.

— **STAN ZDROWOTNY KRAKOWA.** W dniu wczorajszym szpital epidemiczny na Prądniku Białym mieścił 10 chorych na szkarlatynę. Wypadki zasłabnięć na tę chorobę zachodzą niemal codziennie tak, że ilekroć opróżnią się miejsca w zakładzie kontumacyjnym, zajmują je natychmiast nowi pacyenci.

Epidemia ospy zaczyna powoli wygasać.

— **O PODATEK AKCYZOWY OD SŁODYCZY.** Od dłuższego czasu sklepy krakowskie zapełnione są wyrobami czekoladowemi i cukierkami pochodzenia niemieckiego i gdańskiego. Ponieważ wyroby krajowe, a zwłaszcza fabryk krakowskich przewyższają jakością wyroby zagraniczne, a przytem są od nich tańsze, magistrat winien sprowadzane do Krakowa fabrykaty zagraniczne jako towary luksusowe obłożyć podatkiem akcyzowym. W ten sposób zyskałby magistrat nowe źródło dochodu przyczyniając się równocześnie do rozwoju krajowego przemysłu.

— **PODATEK OBROTOWY OD MIEJSKICH ZAKŁADÓW APROWIZACYJNYCH.** Izba skarbowa zwróciła się wczoraj do magistratu krakowskiego o przedłożenie zeznań do podatku przemysłowego od obrotu w miejskich zakładach aprowizacyjnych. Władze skarbowe uważają zakłady aprowizacyjne za instytucyę handlową, zobowiązaną do płacenia podatku. Prezydyum miasta wnosi rekurs, w którym podnosi, że zakłady aprowizacyjne są instytucyami użyteczności publicznej.

— **KRAKÓW ZAOPATRZONY W MIĘSO.** W ostatnich dwóch tygodniach zaznaczyły się bardzo obfite spędy bydła na targowicę krakowską. Transporty, które do niedawna odchodziły w pierwszym rzędzie do centrali mysłowickiej, obecnie zatrzymywane są w Krakowie. Rzeźnicy i masarze krakowscy czynią starania w magistracie o zniesienie ograniczeń wywozu tłuszczów i wędlin z Krakowa i motywują żądania te dostatecznem zaopatrzeniem Krakowa w mięso i wędliny.

— **GODZINY OTWARCIA KIOSKÓW.** Na podstawie rozporządzenia min pracy ostały na czas od 1 kwietnia do 30 września przedłużone godziny sprzedaży w kioskach i budkach z wodą sodową i tp., oraz słodyczami i owocami do godz. 11 w nocy.

— **PRZEGLĄD WOJSKOWY ROCZNIKÓW 1903 1902 i 1901.** Przegląd rocznika 1903, ochotników i starszych roczników odbędzie się w Krakowie od dnia 23 kwietnia do 24 maja 1924, w koszarach im. Sobieskiego, Warszawska 14.

PLAN PRZEGLĄDU:

Rocznik 1903 i ochotnicy:

Litera A—B dnia 23 kwietnia, lit. B—D dnia 24 kwietnia, lit. E—G dnia 25 kwietnia, lit. G—I dnia 26 kwietnia, lit. J—K dnia 28 kwietnia, lit. K—L dnia 29 kwietnia, lit. Ł—M dnia 30 kwietnia, lit. N—P dnia 1 maja, lit. P—R dnia 2 maja, lit. S dnia 5 maja, lit. S—W dnia 6 maja, lit. Y—Z dnia 7 maja.

Rocznik 1902 odroczeni par. 56, ze względu na zdrowie, art. 61 oraz art. 64:

Litera A—F dnia 9 maja, lit. G—K dnia 10 maja, lit L—P dnia 12 maja, lit. R—T dnia 13 maja, lit. U—Z dnia 14 maja.

Rocznik 1901, odroczenie na zdrowie par. 56, art. 61 i 64:

Litera A—K dnia 15 maja, lit. L—R dnia 16 maja, lit S—Z dnia 17 maja.

Rocznik 1900, odroczeni ze względu na zdrowie par. 56, art. 61 i 64:

Litera od A—R dnia 19 maja, lit. S—Z oraz rocznik 1899 odroczeni z art. 64 dnia 20 maja.

Dodatkowy przegląd rocznika 1903 odbędzie się w dniach 21 i 22 maja.

Dodatkowy przegląd dla roczników starszych w dniach 23 i 24 maja.

— **UTRUDNIENIA PRZY WYJEŹDZIE ZAGRANICĘ.** Dowiadujemy się, że wydawanie przez PKU pozwoleń na wyjazd zagranicę uległo o tyle obostrzeniu, iż pozwoleń tych nie mogą otrzymać mężczyźni do lat 28, którzy przy poborze wojskowym [illegible]

— **NIEZWYKLI GOŚCIE W KRAKOWIE.** Z dniem 20 bm. w niedzielę rozpoczyna w „Kresach" (Sławkowska 30) swoje koncerta słynna orkiestra cygańska z Budapesztu pod batutą światowej sławy prymasa Bartoga. Koncerty odbywać się będą dwa razy dnia: w porze obiadowej od godz. 1—3 pop. i od 4—8 w czasie czarnej kawy. Wieczorem produkuje się w „Kresach" świetny zespół dancingowy. Kierownikiem artystycznym w „Kresach" pozostaje nadal p. Staruszkiewicz.

— **UCIECZKA Z DOMU RODZICIELSKIEGO.** Do policyi doniesiono, że przed kilku dniami wydalił się z domu rodzicielskiego przy ul. Lubelskiej 12-letni Leon John i dotąd nie wrócił.

—o-o—

— **„NASI W SZOPCE".** W niedzielę 20 kwietnia o 6½ wieczorem w Astoryi ukaże się po raz ostatni 20 znanych osobistości w nowym korowodzie maryonetek Korena. Ucieszny tekst, odzwierciedlający satyrycznie najaktualniejsze sprawy z lokalnego życia politycznego, sportowego, towarzyskiego i td. odtworzą artyści „Bagateli" Horecka, Żbucki i Solarski. Bilety we firme Landwirth, Grodzka 46, od soboty w Astoryi.

— **Z DYREKCYI KASY CHORYCH M. KRAKOWA KOMUNIKUJĄ NAM:** W Wielką Sobotę urzędowanie i ordynacya w ambulatoryach kończy się o godz. 12 w południe. Wobec tego tygodniowe zasiłki chorobowe wypłacać się będzie już od czwartku dn. 17 bm.

W niedzielę dn. 20 bm. Kasa zamknięta. W poniedziałek dn. 21 bm. dyżur świąteczny w ambulatoryach Kasy (w Centrali we Filii w Podgórzu i w ambulatoryach dzielnicowych) od godz. 9 do 11 przed południem.

W czasie, gdy Kasa zamknięta, udzielają pomocy w nagłych wypadkach lekarze kasowi w domu. W wypadkach niecierpiących zwłoki można wezwać jednorazowo najbliższego lekarza prywatnego, który winien stwierdzić pisemnie nagłość wypadku i wysokość pobranego honoraryum. 752

BIURO PALESTYŃSKIE komunikuje, że otrzymało pewną ilość certyfikatów i przyjmuje zgłoszenia kwalifikowanych reflektantów, którzy chcą natychmiast na stałe wyjechać do Palestyny i którzy posiadają paszporty.

Zgłoszenia przyjmuje Biuro palestyńskie, Kraków, Stradom Nr 15.

—o-o—

— „NOWE ARESZTOWANIA W SPRAWIE P. K. O." Bank Zachodni w Krakowie donosi nam, że S. Korngold nigdy w instytucyi tej nie był zatrudniony i że Bank Zach. z p. S. Korngoldem nie ma nic wspólnego.

ZE SPORTU.

SLOVAN—WISŁA.

Wkrótce rozegra „Wisła" zawody footballowe z jedną z czołowych drużyn wiedeńskich, „Slovanem". Slovan cieszy się obecnie w świecie sportowym jak najlepszą marką, ponieważ jego pierwsza drużyna łączy w sobie zalety czeskich drużyn z piękną grą kombinacyjną wiedeńczyków. Slovan wystąpi w swym najsilniejszym składzie, który przedstawia się następująco: Hlousek, Pojar, Blicenec, Pojar II, Baar, Popek, Eckl, Placzek, Hanel, Listopad, Gruber. O sile tej drużyny świadczy najlepiej poczesne miejsce jakie zajmuje w mistrzostwie Wiednia. Turniej międzynarodowy urządzony niedawno przez ten klub, przyniósł Slovanowi piękny sukces, gdyż pokonał najlepszą czeską drużynę prowincyonalną, Zidenice, w stosunku 4:1, zaś Jugosławię 3:2; Jugosławia pokonała w roku zeszłym Pogoń lwowską 5:0.

—o-o—

— BIEG NA PRZEŁAJ W TARNOWIE, zorganizowany dnia 13. 4 przez zawsze ruchliwe i czynne na polu wychowania sportowego ŻTGS. „Samson", odbył się przy licznym współudziale zawodników. W biegu reprezentowane były kluby: Sokół (Tarnów), K. S. Tarnovia, ŻTGS. Samson, 16 p. piechoty i ŻKS. Makkabi (Kraków). Trasa około 4 klm z powodu ostatnich silnych opadów ciężka. Pierwszy do mety przybył Schlesinger Otton (Makkabi — Kraków) 12'51", drugi Kornfeld Jan (Makkabi—Kraków) 12'34", trzeci Sarna (Sokół—Tarnów) przeszło o kilometr za poprzednimi. Zawodnicy Makkabi wyróżnili się dobrą techniką i stylem, wystawiając tem swojej sekcyi jak najlepsze świadectwo pracy. Samsonowi należy się pełne uznanie za racyonalne propagowanie i uprawianie sportu wśród młodzieży żydowskiej w Tarnowie oraz podziękowanie od zawodników za dobrą organizacyę biegu.

TEATR MIEJSKI, BAGATELA, OPERETKA Czwartek, piątek, sobota: teatry zamknięte.

Ostrzeżenie!

Na skutek licznych zapytań zmuszony jestem publicznie oświadczyć, że miód z fabryki „Zagłoba" nie jest zaopatrzony w atest rabinatu i że fabryka ta ani w bieżącym ani w poprzednim roku nie stała pod nadzorem rabinatu.

329 Saul Ettinger
asesor rabinatu w Podgórzu.

Podziękowanie.

Wydział Ochronki, ul. Mostowa 2 wyraża p. **Drowi D. Rosenmanowi** serdeczne podziękowanie za dzielną i bezinteresowną pomoc przy urządzeniu przedstawienia dla dzieci w Kinie „Warszawa", na rzecz Ochronki.

745 Za Wydział: **Dr. Szurekowa.**

Z okazyi zaręczyn naszego koch. brata i szwagra Chaima Korna z p. Fanią Federbuschówną serdecznie gratulują

Aron i Regina Kornowie.

Z okazyi zaręczyn mego koch. siostrzeńca Chaima Korna z p. Fanią Federbuschówną serdecznie gratuluję **Estera Birnfeld.**

Z kraju.

AKADEMIA ŻAŁOBNA KU CZCI BLP. DRA MAKSA BIENENSTOCKA. W pierwszą rocznicę zgonu nieodżałowanej pamięci dr Maksa Bienenstocka, odbyła się w niedzielę dnia 13 bm. przedpołudniem w sali Koła Kobiet żydowskich, staraniem związku młodz. syon. „Heatid" uroczysta akademia żałobna z udziałem Dr. Bickelsa i red. Heschelesa.

Akademia miała charakter nad wyraz uroczysty

— W SPRAWIE TEATRU ŻYDOWSKIEGO, odbędzie się dziś o godzinie 6 wieczorem w kahale posiedzenie Dyrekcyi i Rady Nadzorczej spółdzielni. Ze względu na ważność spraw będących na porządku dziennym obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

UCZCZENIE PAMIĘCI B. P. ZYGMUNTA BROMBERGA-BYTKOWSKIEGO. Komitet uczczenia b. p. Zygmunta Bromberga-Bytkowskiego, redaktora naczelnego miesięcznika „Tel-Awiw", przystępuje do wydania jego polskiego przekładu „Pieśni nad Pieśniami". Książka ta, opatrzona ilustracyami artysty-malarza Artura Szyka i wstępem Dra Wilhelma Fallka, ukaże się w wytwornem wydaniu z końcem kwietnia 1924 r. Cena książki w oprawie 11 zł. Komitet prosi o łaskawe nadesłanie zamówień i sum zadatkowych (5 zł.) pod adresem dyr. A. Perelmana, Łódź, Zawadzka 8.

KOMITET WYBORCZY GMINY ŻYDOWSKIEJ W ŁODZI. W myśl rozporządzenia ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego, gmina żydowska w Łodzi dokonała wyborów komitetu wyborczego, złożonego z 11 osób, oraz 3 zastępców. Do komitetu wybrani zostali: senator dr Braude, S. Freilich, A. Goldsztadt, poseł Helman, R. Hofman, radny Holenderski, Lazar Kahan, radny Krasucki, radny Lichtenstein, r. dr Szwajg i J. Wojdysławski. Na zastępców wybrani zostali: B. Dancig, B. Lipszyc, O. Litwin, radny Rogowy, Steinhorn b.

TAJEMNICZE MORDERSTWO WE LWOWIE. Przy ul. Panieńskiej Nr. 16 została prawdopodobnie zamordowana niejaka Róża Lempert licząca około 40 lat, stanu wolnego, właścicielka sklepu korzennego. Znaleziono ją nieżywą w sklepiku o pół do siódmej rano. Porozrzucane drobne pieniądze, otwarte szuflady jakoteż straszliwy nieład panujący w sklepie wskazują na mord rabunkowy. Trupa odstawiono do zakładu medyc. sądowej. Śledztwo w toku.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Sytuacya w handlu włókienniczym.

Łódź, 16 kwietnia.

Sytuacyę w handlu włók., która jak donosiłem przed 10 dniami uległa znacznemu pogorszeniu w stosunku do marca, obecnie tj. w okresie przedświątecznym nie rokuje żadnej na dziei na rychłą poprawę. Cisza i spokój, te dwa słowa charakteryzują najlepiej stan rynku włókienniczego! To też fabrykanci i kupcy mogliby używać zasłużonego odpoczynku po pracy w sezonie, gdyby nie trapiące ich zmory w postaci kolosalnych podatków i nawału protestów, których wykupywanie wobec rosnącego braku gotówki staje się coraz trudniejszem, nawet dla pragnących wszelkiemi siłami uczciwie wywiązać się ze swych zobowiązań. Nadomiar złego szereg poważnych firm prowincyonalnych, których zobowiązania względem Łodzi sięgają ogromnych sum, nie płaci weksli, z dziwną lekkomyślnością niegodną poważnego kupca dopuszczając do protestów. Stało się to jeszcze jednym ciosem dla kupców łódzkich, którzy wobec niewypłacalności klientów prowincyonalnych zawiedzieni zostali w rachubach otrzymania w terminach płatności owych weksli znaczniejszych ilości gotówki. Tymczasem wobec zbliżających się świąt wydatki domowe wciąż rosną, personal oczekuje gratyfikacyi, a tu każdej chwili spodziewać się można wizyty egzekutora i opieczętowania ruchomości z tytułu nie uiszczenia zaległych podatków. Wszystko to powoduje, iż sytuacya na rynku włók. jest nader ciężka, a chęć do kupna prawie żadna. Dawno już nie było w Łodzi tak mało kupców prowincyonalnych jak obecnie. Jeżeli zaś czynione są pojedyncze tranzakcye, to przedmiotem ich są towary zimowe, nabywane za 100 proc. pokryciem wekslowem, a odbiorcami niemal wyłącznie kupcy miejscowi. Nie jest to zresztą objawem pocieszającym, gdyż weksli ulokować nie można, bowiem nie mogą służyć ani do wykupienia protestów, ani do płacenia podatków, ani do kupna produktów żywnościowych na święta, a prywatni dyskonterzy „zwąchali pismo nosem" wobec zastraszającego braku gotówki, żądają do 15 proc. miesięcznie. Horendalne jak na stabilizowaną walutę! Pomimo tak niepomyślnych horoskopów na tydzień bieżący przypuszczać należy, iż po świętach przyjadą kupcy i zacznie się ruch w branży towarów zimowych. Z wielką niecierpliwością oczekują w Łodzi pojawienia się w obiegu złotych, co jak przypuszczają, zmniejszy ciasnotę na rynku pieniężnym.

Pobyt min. Kiedronia w Łodzi nienoszący charakteru oficyalnego, miał na celu zapoznanie się z sytuacyą w przemyśle włók w celu rozpoczęcia akcyi pomocniczej dla uginającego się pod brzemieniem kryzysu przemysłu. Jak słychać, min. Kiedroń szczególnie żywo interesował się stawkami celnemi zarówno od importowanego surowca jak od przywożonych wyrobionych już towarów zagranicznych. Ewentualna reforma ceł szłaby w kierunku obniżenia stawek od surowca, co pociągnęłoby za sobą potanienie polskich wyrobów włókienniczych oraz podwyższenia tychże od importowanych towarów co uchroniłoby rynek wewnętrzny przed zalewem towarów zagranicznych, przedewszystkiem czeskich

Taka reforma przywróciłaby przemysłowcom zdolność konkurencyjną na rynku wewnętrznym, którą zabiły ceny wyższe o kilkadziesiąt procent od cen wyrobów zagranicznych. Projekt ten jest żywo omawiany w sferach sejmowyce i byłoby bardzo pożądane, by te ostatnie zajęły w tej sprawie zdecydowane stanowisko w zrozumieniu, iż jest to jedna z najważniejszych kwestyi dla całej przyszłości przemysłu. Ten ostatni winien rozpocząć energiczną akcyę w sferach miarodajnych zmierzającą do uznania jego postulatu.

M. W-r.

Z rynku naftowego.

(T) Korespondencya własna „Now. Dziennika".

Drohobycz, 12 kwietnia.

Ogólna produkcya ropy w borysławskiem zagłębiu naftowem wynosiła w marcu 1924 r. 4.496 cystern, a mianowicie:

w Borysławiu	1521 cyst.
w Tustanowicach	1850 cyst.
w Mraźnicy	857 cyst.
w Schodnicy i Uryczu	248 cyst.

Łapaczki przyniosły 22 cyst.

Razem 4498 cyst. rop.

W porównaniu z produkcyą lutową wzrosła produkcya marcowa znacznie dzięki dowierceniu się kopalni „Pax“ w Tustanowicach oraz podwyższeniu się produkcyi na innych kopalniach w Tustanowicach i w Mraźnicy.

Z ogólnej produkcyi przypada na:

producentów — rafinerów	63·8% = 2.869·724 cyst.
producentów czystych	36·2% = 1,628·276 cyst.
Razem	100% = 4,498·000 cyst.

Z produkcyi 4498 cystern przypada na przedsiębiorstwa:

1. polskie	1790 cyst. ropy
2. francuskie	2450 cyst. ropy
3. niem. austr.	210 cyst. ropy
4. angielskie	23 cyst. ropy
5. belgijskie	25 cyst. ropy
Razem	4498 cyst. ropy

Towarzystwo naftowe „Silva Plana“ wyprodukowało w marcu 566 cyst. ropy a mianowicie kopalnie:

w Borysławiu:	
Berta	8 cyst. ropy
Kozak	80 cyst. ropy
Silva Plana	178 cyst. ropy
Ratoczyn	129 cyst. ropy
Aleksander	38 cyst. ropy
Wiara	19 cyst. ropy
w Mraźnicy:	
Gottfryd	114 cyst. ropy
Razem	566 cyst. ropy

Produkcya gazu wynosiła 3,080.160 mtr. sześć.

Spółka akcyjna „Galicya“ wyprodukowała 531 cyst. ropy, a mianowicie kopalnie:

w Borysławiu:	
Pontresina	113 cyst. ropy
Galicia	10 cyst. ropy
w Tustanowicach:	
Juliusz	18 cyst. ropy
Tadeusz	56 cyst. ropy
w Mraźnicy:	
Horodyszcze	7 cyst. ropy
Józef	8 cyst. ropy
Zofia	284 cyst. ropy
w Schodnicy	35 cyst. ropy
Razem	531 cyst. ropy

Spółka powyższa wyprodukowała 2,320.000 m. sześć. gazu.

Spółka akcyjna „Nafta“ wyprodukowała 681 cystern ropy, a mianowicie:

w Borysławiu	301 cyst. ropy
w Tustanowicach	88 cyst. ropy
w Mraźnicy	292 cyst. ropy
Razem	681 cyst. ropy

Produkcya gazu wynosiła 3,186.300 m. sześć. q.

Koncern naftowy „Premier“ wyprodukował w miesiącu sprawozdawczym 475 cyst., a mianowicie:

Grupa Premier	460 cyst. ropy
Harklowa	15 cyst. ropy

Koncern powyższy wyprodukował 2,222.400 m. sześć. gazu.

Spółka akcyjna „Fanto“ wyprodukowała 421 cystern ropy, a mianowicie:

Grupa Fanto	364 cyst. ropy
Grupa Dr. Segal, Lipschütz	57 cyst. ropy
Razem	421 cyst. ropy

Produkcya gazu wynosiła 2.088.000 m. sześć.

Koncern naftowy „Dąbrowa“ wyprodukował 394 cyst. ropy, a mianowicie:

Grupa Karpaty	324 cyst. ropy
Grupa Dąbrowa	14 cyst. ropy
Grupa Syndykat holenderski	32 cyst. ropy
Grupa Schodnica	24 cyst. ropy
Razem	394 cyst. ropy

Koncern powyższy wyprodukował w miesiącu sprawozdawczym 2,153.440 m. sześć. gazu.

Z powyższego zestawienia wynika, że w marcu pierwsze miejsce w produkcyi borysławskiego zagłębia naftowego zajmuje spółka akcyjna „Nafta“, nie jak dotychczas Towarzystwo naftowe „Silva Plana“, poczem następują:

Silva Plana	566 cyst. ropy
Galicia	531 cyst. ropy
Premier	475 cyst. ropy
Fanto	421 cyst. ropy
Dąbrowa	394 cyst. ropy
Limanowa	138 cyst. ropy
Imre Pirmitzer	152 cyst. ropy
Olej Skalny	119 cyst. ropy
Iring	72 cyst. ropy

i t. d.

Dyrekcya Państwowych zakładów naftowych ustaliła następujące ceny ropy bruttowej borysławskiego zagłębia za marzec za 100 kg ropy marki:

Borysław	9·10 fr. złotych
Popiele	9·10 fr. złotych
Schodnica	12·05 fr. złotych
Mraźnica (wierzchnia)	9·50 fr. złotych
Urycz	10·90 fr. złotych

Zapłata nastąpi na podstawie rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z 28. III. 1924 w markach polskich po kursie franka złotego waloryzacyjnego ogłoszonego przez Ministerstwo Skarbu w „Monitorze polskim“ na 10 kwietnia br.

Cena ropy borysławskiej wynosi 1·80 dol. za 100 kg. Na targu produktów naftowych i udziałów brutto prawie zupełna stagnacya.

Z giełdy.

Kraków, 16 kwietnia.

Tendencya dla akcyj niejednolita, w kilku papierach jak Bank Przemysłowy, Tohan, Cegielski, Siersza, Tepege, P. Nafta zwyżkowa, w innych utrzymana. Możliwem jest, że poprawa kursów potrwa i po świętach.

Po giełdzie robiono: Jaworzno drobne 87.000—85.500, Gazy wschodnie 72.000 towar, Nitrat 1.100, Len 4.100, Lokomotywy 1.200 Nafta Krosno 1.400—1.350.

Waluty: N. Jork 9.290—9.275, Zurych 1.649—1.646, Londyn 40.500, Paryż 575—585, Amsterdam 3,400, Praga 276.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	16 IV.	15 IV.
Polski Bank Przem. I-VIII	1300—1375	1225—1300
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	2200	2200
Ziemski Bank Kredyt.	500	475—525
Powszechny Bank Kred.	—	—
Bank Komercyalny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	20000	19750
Polskie Tow. handl.	1250—1300	1150—1200
Handl. Sp. akc. „Impex“	95	95—100
„Pharma“ Mag. Jawornicki	2500—2525	—
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Glob“	—	—
C. Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	—	440—450
Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	31500-32000	32500-32250
H. Cegielski, Poznań	1750—1875	1825—1750
Parowozy I-V.	1200	1150—1100
„Automotor“ fabr. samoch.	—	—
„Lemiesz“ fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia“ żel.	1950—2025	2500—2600
Zakłady amunic. „Pocisk“	—	—
Huta żelazna, Kraków	—	—
„Górka“ fabryka cementu	51500-52000	56000-55000
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	14500-14750	14200-14500
„Tepege“ Tow. dla prz. gór.	7700—7500	7600—7400
Akc. Tow. naft. „Galicya“	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	1550—1650	1475—1425
„Pokacie“ Naft. Sp. akc.	1300—1400	1250—1175
„Oikos“ T. A.	—	—
„Strug“ Przem. drzewny I.	5000—4800	5400—5100
„Pezet“ Powsz. zakł. bud.	800	—
Syndykat koszyk. Kraków	—	—
Fabr. przet. tł. w Trzebini	13000	—
„Azot“ I—IV.	1325—1350	1300—1325
„Agrochemia“	2500	—
„Krakus“ Zj. fab. prz. wysk.	2600—2750	2600
Fabr. cukru w Chodorowie	14500-15000	15000-14250
Cukrownia Chybie I.	—	—
A. Piasecki	2850—2875	2800—2850
Fabr. porcel. w Ćmielowie	2475—2550	2375—2400
Elektr. w Sierszy I-IV	1000—900	875—1000
S. W. Niemojewski	—	—
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

GIEŁDY KRAJOWE.

Giełda warszawska z dnia 16 b. m. (PAT) Dolary Stanów Zjedn. tranz. 9,325.00—9,300.000, frank złoty w kupnie 1,800.000, bony złote 1350.000—1,400.000—0,000.000, pożyczka złota 14000, milionówka 975—950———. pożyczka dolarowa 5150.

Czeki Belgia tranz. 562000—498·75 Berlin tranz. —— Gdańsk tranz. ——————————, Holandya tranz. 3475, Londyn tranz. 40,700.000—40,425.000, Nowy Jork tranz. 9,350.000, Paryż tranz. 583500—570200, Praga tranz. 277700—269750, Szwajcarya tranzakcya 1647500—1682000, Wiedeń tranz. 132·10—131·00, Włochy tranz. 417800—415000.

Warszawa 16 b. m. (PAT.) Giełda. Akcye Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Bank Małopolski, Kraków ——, Bank Przemysłowy Lwów 1325—1325—1325, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 18500 ————————, Fuis 1200, Wildt 550—525—550 Cukier Warszawa 13500—12250—13500, Cegielski 2000—1950—2000, Ursus 4100—4350—4100, Parowozy 1175—1100—1175, Zawiercie 182½—180, Żegluga 6.. —655 Polska nafta 1600—1500, Siła i Światło 200.—1900, Ćmielow 2750—2900—2750, Starachowice 1000.—10400—10100, Pocisk 3800, Zieleniewski ———————————, Żyrardów 1350000—1300000—1350000 Chodorów 17000—16150—16600, Trzebinia. ——

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Wiedeń 16 bm. (PAT.) **Dewizy.** Amsterdam 26320 Zagrzeb i Belgrad 878 Berlin 15.85 (za bilion) Bruksela 3824, Budapeszt 092, Bukareszt 365, Chrystiania 9580, Kopenhaga 11850, Londyn 309.000, Madryt 9380, Medyolan 3169, Nowy Jork 70985, Paryż 4442, Praga 2107, Sofia 508 Sztokholm 18670 Warszawa ——— (za 10.000) Zurych 12495, Dolary 70460, Belgijskie 3785, duńskie 11690, marka niemiecka 15.20, angielskie 307.200, francuskie 4410, holenderskie 26160, włoskie 3189, jugosłowiańskie 875, norweskie 9480, polskie 75—75, rumuńskie 360, szwedzkie 18469, szwajcarskie 12380, hiszpańskie 9260, czeskie 2092, węgierskie 088.

Papiery lokacyjne. Renta majowa 700, austr. renta kor. 800- renta lutowa 1000, węg. renta kor 0000, losy tureckie 415000, prior. kol. poł. 422000, Kolej połudn. 90000.

Końcowe kursa dewiz w Berlinie z 16 bm. (PAT) cyfry w markach złotych Amsterdam 15691 Buenos Aires 13.75 Bruksela 22.54, Chrystiania 57.85 Kopenhaga 69.73 Sztokholm 110.72 Helsingfors 10.52 Włochy 18.65 Londyn 1825.5 Nowy York 419 Paryż 26.13 Szwajcarya 73.91 Hiszpania 56.56 Japonia 17.75 Belgrad 548 Rio de Janeiro 0475 Wiedeń 608 Praga 12.40 Budapeszt 5.88 Sofia 390.

Zurych, 16. 4 PAT. Zamknięcie giełdy. Holandya 210 i pięć ósmych, N. Jork 568 i jedna czwarta, Londyn 24.21, Paryż 35.35, Medyolan 25.27 i pół, Praga 16.82 i pół, Budapeszt 00075, Bukareszt 3—, Belgrad 705, Sofia 410, Wiedeń 00080 i jedna czw.

Zurych, 16. 4 PAT Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie przekaz na Warszawę 0000060—0000070, przekaz na Berlin 00129—00130 i pół za 1 bilion.

Zgon Mendla Bejlisa.

Sin Warszawa. (Telefonem). Agencya Rosta podaje wiadomość pochodzącą z Jaffy, że zmarł tam Mendel Bejlis, bohater głośnego procesu o mord rytualny w r. 1913.

Monarchiści w Grecyi.

Ateny. PAT. Po naradzie z przewodniczącemi partyi monarchistycznych Papanastasiu wyraził zapatrywanie, że partye te uszanują wolę ludu.

Król dowie się z gazet...

Ateny. PAT. Dzienniki donoszą, że rząd nie zamierza zawiadamiać zdetronizowanego Króla o wyniku plebiscytu, gdyż zdaniem kół rządowych wystarczy, jak się dowie o tem z gazet.

Katastrofa kolejowa na linii Paryż-Bordeaux.

Paryż, 16. 4 PAT. O katastrofie na dworcu w Saint Saviol nadchodzą następujące szczegóły. Na dworzec Saint Saviol, leżący na głównej linii Paryż—Bordeaux przybył wczoraj o godzinie 1·30 luksusowy pociąg pospieszny, który kursuje na tej linii dopiero od 5 kwietnia. Na dworcu Saint Saviol pociąg ten wpadł na manewrujący pociąg towarowy. Lokomotywy obu pociągów oraz 5 wagonów pociągu pospiesznego przewróciło się skutkiem uderzenia. Prócz zabitego maszynisty pociągu pospiesznego oraz kilku rannych kolejarzy jest również ranych 2 podróżnych. Straty materyalne są bardzo znaczne.

Wybuch w kopalni.

Bruksela, 16. 4 PAT. W kopalniach węgla w Charlerot nastąpił wybuch gazu pociągający za sobą ofiary. 10 górników zginęło.

Katastrofa w kościele.

Ypres, 16. 4 PAT. Kabel elektryczny windy, w której znajdowało się 7 osób zwiedzających kościół w Zonnebecke zerwał się. 6 osób poniosło śmierć.

Odszkodowania Bułgaryi.

Paryż, 16, 4 PAT. Oficyalny komunikat komisyi odszkodowań donosi, iż Bułgarya wpłaciła do Federal Reserve Banque w Nev Jorku sumę wynoszącą 2 miliony 500 tys. franków w złocie na rachunek komisyi odszkodowań.

ZE SPORTU.

Warszawa, 16. 4 PAT. W dzisiejszych zawodach piłki nożnej pomiędzy berlińską drużyną „Union-Oberschoeneweide“ a warszawską „Legią“ zakończyły się zwycięstwem Berlińczyków w stosunku 3:1 (3:0). „Legia“ nie wykorzystała dla siebie rzutu karnego.

Baczność!

Akcye · Etykiety · Klisze

wykonują szybko, tanio i starannie

ZAKŁADY GRAFICZNE

„RYNGRAF“

S. A.

Kraków, ul. Krupnicza 6.

Dla **drukarń** i stałych Klientów specyalny **opust.**

Buchalter-bilansista

koresp. polsko-niem. z bardzo dobrem świadectwem Akad. Handl. i 8-letnią praktyką w pierwszorzędnych przedsiębiorstwach (również akcyjnych) przemysłowych i handl. zmieni posadę.

Zgłoszenia pod „Samodzielny“ do Adm. N. Dziennika

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE

„RITTERA“

proszku drożdżowego 442

cukru waniliowego i pudingów

w smakach: czekoladowy, cytrynowy, waniliowy, malinowy, ananasowy i migdałowy

Fabryka: Lwów, Krasickich 20.

P. T. Kupcy!

Mamy zaszczyt zawiadomić, że otworzyliśmy hurtowny skład 643

wyrobów skórzanych i instrumentów muzycznych.

Na składzie wielki wybór torebek damskich, lamp kieszonkowych, bateryi, zapalniczek i innych artykułów. — Ceny konkurencyjne.

Weiss i Feigenbaum, Kraków

Meiselsa 13, (róg Bożego Ciała).

Pierwsza Warszawska Wytwórnia

LASEK I SZPICRUT 624

G. Edelman Warszawa, Nalewki 16

Poszukujemy

na wolne miasto Gdańsk i Pomorze wraz z Toruniem i Grudziądzem

przedstawicielstwa

poważnej fabryki gilz i papieru do papierosów

FUHRMANN & MELOCH, Raucherutensilien en gros

747 **Gdańsk (Danzig).**

Baczność!

Ze strony rabinatu krakowskiego uprasza się Klientów, kupujących **czekoladę paschalną** z fmy **A. Piasecki** zwrócić uwagę na pieczęć rabinatu krakowskiego, którą każda paczka winna być na odwrotnej stronie zaopatrzoną 16. IV. 924 Rabinat, Kraków בית דין צדק פה קראקא 547

Wykwintne! Wyborowe! Tanie!

OBUWIE DAMSKIE

w znanym z taniości magazynie pod firmą 620

Gizela Brand

Kraków, Starowiślna 6

Posady

szuka pomocnik handlowy z branży tekstylnej z 4-letnią praktyką. Zgłoszenia pisemne pod „Praca“ do Adm. N. Dz. 552

Drobne ogłoszenia.

Dwie intel. panny zawrą znajomość z również intel. mężczyznami w celu pisemnej wymiany myśli. — Zgłoszenia pod „Nadzieja i Miłość“, Maków (Małopolska.

Poszukuje się praktykantki biurowej lub pomocnika kancelaryjnego. natychmiast. Zgłoszenia pod „Spirytus“ do Adm. N. Dz. 554

Panie! Lakier do kapeluszy w różnych kolorach poleca Leserkiewicz i Sp. Kraków, Rynek gł. 11 (pasaż) i plac Szczepański. 2. 616

Unieważniam zgubiony portfel z dokumentami i książeczkę wojskową na nazwisko Majer Schönberg, Chrzanów

Zdolnego, samodzielnego, rutynowanego 748 poszukuje

buchaltera

WURM i HERZOG

Kraków, Grodzka 42

Lokalu na biuro adwokackie

w śródmieściu (dwa pokoje lub jeden większy dający się przedzielić) poszukuję. Bezzwłoczne zgłoszenia pod „Kilka tysięcy złotych“ do Administracyi Nowego Dziennika. 544

377

„CERES“ TŁUSZCZ JADALNY

כשר לפסח :: כשר לפסח



świeżo nadszedł

wszędzie do nabycia.

Żądajcie tylko „Ceres“ i nie kupujcie falsyfikatów.



Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 1.